KURJER WARSZAWSKI.

Sobota. Dnia 2 (14) Lipca 1855 roku. № 182 Jutro, ŚŚ. Henryki i Rozesłanie Apo:.

Wczorajsza rocznica Urodzin Najjaśniejszej Cesarzowej ALEXANDRY FEDORÓWNEJ, Matki, obchodzoną była po tutejszych Świątyniach PAŃSKICH, z wszelką solennością. — O godzinie 9ej rano, w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, celebrował JW. JX. Biskup *Fijałkowski*, Administrator Archi-Dyecezji *Warszawskiej*, otoczony licznem Duchowieństwem. — O godzinie 11ej, w Kościele Katedralnym Prawosławnym NN. TRÓJCY, celebrował Nabożeństwo solenne JW. JX. *Nowicki*, Oficjał Katedralny i Dziekan, Członek K. R. S. W. i D., w asystencji Duchowieństwa Prawosławnego. Na obu tych Nabożeństwach, znajdowali się Naczelnicy Władz tak Wojskowych jako i Cywilnych, oraz Urzędnicy wszelkiego stopnia i Obywatele tutejszego miasta. — Jednocześnie także odprawione było w Kościele Parafjalnym XX. *Bazyljanów*, Nabożeństwo celebrowane przez W. JX. *Boniewskiego*. — Podobnież i w Kościołach *Ewangelicko-Augsburgskim* i *Reformowanym*, z powodu tej Uroczystości, odprawione zostały odpowiednie Nabożeństwa. — Wieczorem całe miasto zajaśniało rzęsistą illuminacją; na wielu zaś domach błysły cyfry NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ Matki.

Jutro, jako w Niedzielę kwartalną Bractwa Śtej Tekli, Panny i Męczenniczki, przy Kościele XX. *Augustjanów* istniejącego, odprawioną będzie o godz: 10ej z rana, Wotywa solenna z Wystawieniem N. SAKRAMENTU, przed Ołtarzem Ś. Patronki Bractwa.

Przez Rozkaz Cesarski, z dnia 19 Czerwca, w Wydziale Służby Wojskowej, Jenera-Major *Jolszyn* z Okręgu IIIgo Korpusu Żandarmów, mianowany został Członkiem Audytorjatu Polowego Armji Czynnej.

Najwyższym Reskryptem z dnia 18 Czerwca, NAJJAŚNIEJSZA CESARZOWA ALEXANDRA, zgodnie z Wolą NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA, mianować raczyła Damą Orderu Śtej Katarzyny mniejszego Krzyża, Małżonkę Jenerała-Adjutanta, Elżbietę, córkę Piotra *Kotzebue*.

Komitet kierujący restauracją Kościoła XX. *Bernardynów* w *Lublinie*, rozpocząwszy swoje działania, przysposabia materjały do rzeczonej restauracji. Przypominamy łaskawym Czytelnikom naszym, że upoważnieni do zbierania składek na Kościół wspomniony, przyjmujemy każdodziennie wszelkie ofiary z wdzięcznością, które w xiędze, w *Redakcji* naszej złożonej, każda z osób ofiarujących zapisywać raczy.

Prokurator Królewski przy Trybunale Cywilnym Gub: Warszawskiej w Warszawie. — Zawiadamia, że Ludwik *Wichrowski*, Komornik przy Trybunale Cywilnym Gubernji *Warszawskiej* w *Warszawie*, po wystawieniu kaucji, obrał zamieszkanie przy ulicy *Nowe-Miasto* pod Nr 362, i odtąd obowiązki urzędu swego wykonywać jest mocen. — A. *Sadkowski*.

W ciągu z. m., Warsz: Tow: Dobroczynności utrzymywało w domach Instytutowych Starców i Kalek obojej płci 324, Sierot obojej płci 168; do 7miu Sal Ochron uczęszczało z przecięcia dziennie dzieci 510; na obiady *5cio-groszowemi* zwane, uczęszczało osób 85, z tych na koszt JO. Xcia Namiestnika, 47; dla których sporządzono porcji obiadów 2,550. Zupy Rumfordzkiej sporządzono porcji 8,838, czyli dla osób 295 dziennie; udzielono wsparcie: w lekarstwach 340; wsparcie pieniężne miesięczne stałe w kwotach od kop. 90 do rs. 1 k. 50, osobom 46; jedno-razowy zasiłek po kop. 37½ osobom 193; takiż zasiłek w kwotach od rs. 1 do rs. 6, osobom 8. Ogólna liczba osób utrzymywanych, żywionych i wspartych w z. m., wynosi 1,969.

W dniu 18/30 z. m., odbył się roczny examin na Pensji Wyższej Męzkiej, utrzymywanej przez P. Edwarda *Holtza*, w obecności JW. Radcy Stanu *von Stender*, Wizytatora Szkół i Prezydującego w Komitecie Examinacyjnym; Wgo *Mateckiego*, Inspektora Zakładów Naukowych Prywatnych; oraz Rodziców i Opiekunów kształcącej się młodzieży. Akt ten rozpoczęła młodzież przez odśpiewanie modlitwy do BOGA, pod przewodnictwem P. Ant: *Wiszniewskiego*, Nauczyciela Śpiewu w Szkole Duchownej Prawosławnej; następnie uczniowie składali examin z każdego przedmiotu po szczególe, w końcu którego odczytali swe wypracowania i deklamowali wyjątki z celniejszych Autorów w językach: *polskim*, *rossyjskim*, *niemieckim*, *francuzkim* i *angielskim*. Po czem, odznaczający się uczniowie wzorowem sprawowaniem, pilnością i celującym postępem w naukach, otrzymali ogólne nagrody w xiążkach, a mianowicie: z kl: IIej: Henryk *Bunge*; z kl: IIIej: Mikołaj *Rudzewicz*. Nagrodę za odznaczający się postęp w języku *rossyjskim*: z kl: IIgiej: Alexander *Golicyn*. Listy pochwalne: z klassy IIgiej: Alexander *Golicyn*; z kl: IIIej: Alexander *Serwirog*; Mikołaj *Mejnhard*, i Alexander *Jolszyn*. Naostatek, Hymn: »BOŻE CESARZA chroń," odśpiewany przez wychowańców zakładu, zakończył Akt uroczysty.

W dniu 6 b. m., odbyło się w *Lublinie* posiedzenie ogólnego zebrania *Lubelskiego Towarzystwa Dobroczynności*. Prezes Towarzystwa JW. Radca St: *Mackiewicz*, Gubernator Cywilny Gubernji *Lubelskiej*, zagaiwszy posiedzenie, skreślił dążność i prace Rady Gospodarczej, która w ciągu kilku lat ostatnich do prawdziwie pocieszającego stanu doprowadziła całą administrację. Następnie Sekretarz *Zawadzki* odczytał sprawozdanie z czynności Towarzystwa w upłynionem półroczu b. r. Ze sprawozdania tego i złożonych rachunków wnosić można o coraz większym postępie i rozwinięciu Instytucji. Ogólny dochód wynosił: rs. 2,604 kop. 24¾ mianowicie: a) w *Wydziale starców i kalek*, rs. 1,695 k. 64½; b) w *Wydziale ochrony*, rs. 825 k. 84½; c) w *Wydziale pożyczek*, kapitał wypożyczony przyniósł procentu rs. 82 kop. 76; (nb. kapitał zakładowy w tym wydziale rs. 1,500, sposobem obrotowym w cią-

gu lat 3ch, doszedł obecnie do summy rs. 1,958 k. 85). Rozchód wynosił rs. 1572 kop. 82½, mianowicie: a) w *Wydziale starców i kalek*, rs. 1,303 k. 69; b) w *Wydziale ochrony*, rs. 269 k. 13½; remanentem więc zostało rs. 1,031 k. 42¼. Ogół funduszów Towarzystwa po dzień 1 Lipca r. b. wynosi rs. 10,118 k. 67¼; w ubiegłem zatem półroczu *stan czynny* powiększył się o rs. 302 k. 95, w sprawozdaniu bowiem za r. 1854 czytaliśmy, że Towarzystwo z końcem z. r. posiadało rs. 9,815 k. 72. Wszystkie te cyfry najlepiej dowodzą stopniowego wzrostu Towarzystwa, zwłaszcza że i liczba Członków ciągle się powiększa. Obecnie liczy Towarzystwo Członków 330; samych Dam 97. Po złożeniu sprawozdania nastąpił według formy ustawą przepisanej, wybór nowych Członków Rady Gospodarczej, w skutek którego skład dzisiejszej Rady jest następujący: Prezes, JW. Radca Stanu *Mackiewicz*, Gubernator Cywilny Gub: *Lubelskiej*; Vice-Prezes, Klemens *Łastowiecki*, Adwokat; Podskarbi, Jan *Dąbrowski*, Aptekarz; Opiekun Domu, Florjan *Mackiewicz*, Tłumacz Rządu Guber:; Sekretarz 1, Maciej *Berliński*, Profesor; Sekretarz 2, Antoni *Zawadzki*, Tłumacz Rządu Gubernjal:; Członkowie: X. Walenty *Baranowski*, Kanonik; Seweryn *Bonar*, Sędzia Tryb:; Antoni *Hempel*, Prezes Dyrekcji Szczegółowej; Piotr *Hermanowicz*, Radca Wydz: Skarb:; X. Karol *Jonscher*, Pastor; Adam *Klicki*, Assesor Ekonomiczny w Rządzie Gub: Lub:; Józef *Łapiński*, Profesor; Józef *Nowicki*, Sędzia Sądu Krymin:; Piotr *Połubiński*, Urzędnik Wydz: Skarbowego; Alex: *Tolwiński*, Profesor; Edmund *Znatowicz*, Urzędnik Sekcji Leśnej w Rządzie Gu: Lub:; Tomasz *Żyliński*, Lekarz Powiatu.

Naczelnik Kancellarji Banku Polskiego, podaje do powszechnej wiadomości, iż stosownie do § 256 Instrukcji z d. 9 (21) Lipca 1840 r., zwykłe czynności Banku, zawieszają się przez czas od d. 10 (22) Lipca, do d. 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b., dla sprawdzenia półrocznych rachunków, oprócz wymiany biletów Bankowych, która w dniach i godzinach zwyczajnych, odbywać się będzie.— Radca Dworu, *Łubkowski*.

Wczoraj w dokończeniu ciągnienia *loterji fantowej*, na korzyść Domu Przytułku Starców i Sierot Gminy Starozakonnych, odbytem, główne wygrane padły jak następuje: Nr 99,074 wygrał Nr (82) katalogu; 64,498, (30); 83,901 (99); 62,484, (86); 28,016 (90); 36,599, (83); 6,855, (21); 5,826, (58); 36,314, (84); 25,436, (19); 83,464, (87); 49,090, (76); 82,550, (92); 591, (15). Wkrótce ogłosimy tabelkę całą, oraz dzień w którym rozpocznie się wydanie fantów.

Wczoraj zakończyła życie ś. p. Rozalja z Raczkowskich *Fontana*, Wdowa po Onufrym *Fontana* b. Pułkowniku b. W. P. Zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 5ej po południu, z Kościoła XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski*.

Onegdaj, zakończyła życie ś. p. Joanna z Litoborskich *Gutówska*, w wieku lat 54. W ciężkim smutku pogrążony Mąż wraz z Rodziną, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, dziś o godz: 7ej po południu, z Kościoła Archi-Katedral: i Metropolital: Śgo Jana, na smętarz *Powązkowski*.

Izabella z Kisielnickich *de Cochet*, onegdaj umarła. Pogrzeb dziś z domu N° 586*b*, ulica *Długa*.

W ciągu z. m. w Instytucie Tow: Dobr:, zmarli ubodzy: Kazi: *Rochowski* lat 73 mający, Fr: *Szaciłowska* lat 85 i Maryanna *Łozucha* lat 68, mające.

Dnia 29go z. m., zmarła w *Paryżu*, słynna za młodu nietylko z pism swoich, ale i z rzadkiej urody, Delfina *Girardin*, Żona Emila *Girardin*, Redaktora Dziennika *Presse*, znana w literaturze pod rodzinnem swem nazwiskiem *Gay*. Była ona uwieńczoną przez Akademję za swój poemat: *La muse de la patrie*, i autorką Komedji *Lady Tartuffe*, granej na naszym Teatrze Rozmaitości po-raz pierwszy dnia 14 Stycznia r. z., w tłóczeniu P. *Bełżjowskiej*. Jest także na nasz język tłómaczona powieść tejże Autorki, p. n.: *Anatol*, w 2ch tomach.

Z powodu Uroczystości dnia wczorajszego, w Synagodze przy ulicy *Daniłowiczowskiej*, odprawione zostały stosowne modły. Kantor J. *Szofir*, zrecytował *Hanoten-Tszua*, a Chór odśpiewał BOŻE CESARZA *chroń*. Uczniowie Szkoły *Rabinów*, odśpiewali Psalm XXI, a Dyrektor miał przemowę do uczniów zastósowaną do Uroczystości dnia. Po zrecytowaniu starożytnej Modlitwy *Hanoten-Tszua*, za długoletnie i szczęśliwe Panowanie NAJJAŚNIEJSZEJ RODZINY, chór zuczniów odśpiewał BOŻE CESARZA *chroń*.

Donoszą nam z *Petersburga*, że JW. Hrabina Kamilla z Iżyckich *Olizarowa*, opuściła tę stolicę, w której bawiła przeszło 10 miesięcy dla Syna swego Mieczysława *Olizara*, będącego tamże w Szkole *Mikołajewskiej* Inżenierów. Jakoteż kilka dni temu, przybyła do *Nowej-Alexandrji* dla odwiedzenia swych Córek *Wandy* i *Alexandry*, będących tamże w Instytucie Wychowania Panien; a onegdaj wraz z niemi, statkiem parowym przybyła do *Warszawy*, w przejeździe do *Częstochowy*, zkąd odprowadzi swe córki do *Nowej-Alexandrji*, i uda się do dóbr swych w G. *Podolskiej*.

(A. n.) W dniu zaonegdajszym, z powodu dorocznej v. s. uroczystości Ś. Piotra, a zarazem jako w dniu imienin JW. *Rykman*, Dyrektora Komory *Warszawskiej*, otworzyły się wspaniałe i świetne salony gotyckiej budowy przy ulicy *Chmielnej*, dla przyjęcia dostojnego grona, wysokich Osób. Zaprawdę, spokojne to ustronie *Warszawy*, bogate prześlicznym ogrodem, przybrało zupełnie świąteczną, a nawet uroczą i pełną czarodziejskich obrazów postać, by chwile goszczącym tam Przyjaciołom, jak najwytworniej ubawić i umilić. I zaiste! miryady lamp i różnobarwnych lampionów, kołysząc się w rozłożystych konarach i blaskiem swoim walcząc z promieńmi Xiężyca, drgającemi w kroplach spadających z pięknego, a na prędce misternie urządzonego wodotrysku, potokiem światła rozwidniały tę prześliczną siedzibę. Obok przyjemnych dźwięków wojskowej muzyki i znanej już gościnności dostojnego Gospodarstwa, wszystko jakby chciało dowieść, że i na ziemi wola człowieka złączona z dowcipem wykonawców, choćby na chwilę może przedstawić krainę raju. Słowem wszystko, wszystko cokolwiek oko ubawić, serce zachwycić a ucho upieścić może, wszystko to mówię, miało miejsce w tym dniu familijnego święta. Tysiące widzów różnej płci i różnego wieku, czepiało się na gzymsach parkanów, aby się napatrzeć temu obrazowi,

urozmaiconemu drogiemi klejnotami i kosztownym strojem goszczących. Tak, był to rzadkiej piękności obraz, silniejszem biciem serca, niejedno wywołujący drgnienie radości, i długo i nader długo ten piękny dzień 29 Czerwca v. s. zostanie w sercach obecnych, i nieraz z piersi uczestników tej świetnej uroczystości wydrze się westchnienie: »I dla czegóż tak prędko ubiegły chwile tego wieczoru!”

Jeszcze *Lublin* nie wyszedł z pod wrażeń, koncertem Braci *Wieniawskich* wywołanych, a już musiał podziwiać, zachwycać się i unosić nad mistrzowską grą niezrównanego naszego *Kątskiego*. Dzień 8 b. m. był nowym dla niego tryumfem: wykonaniem zapowiedzianych utworów podbił na nowo massę talentu swego hołdowników. Gra jego do najwyższego stopnia wykończona a odrębna i jemu tylko właściwa, ma w sobie coś *nadzwyczajnego*. Ten śpiew nieporównany, tchnący jakąś lubością, porywa słuchaczów i poi niewypowiedzianą słodyczą. *Kątski* to *Lafont* Polski, melodjami z pieśni narodowych własną myślą i uczuciem, pod niebem dzielnic słowiańskich wypiastowanemi, zdobywa serca wszystkich. Godnie też Mistrzowi takiemu odpowiedziała Publiczność *Lubelska*: przyjęła go z zapałem jaki niewielu spotyka. Za każdym wykonanym utworem, po kilka-kroć go przywołują; bezustanne brawa i oklaski tryumfalnym tym okrzykom, towarzyszą. A kiedy Mazurem, owym *Stefanem Batorym* zakończył się koncert, ze wszystkich stron posypały się wieńce, na które składały się wszystkich prawie Dam rączki, aby tego olbrzyma Skrzypków naszych, jak najuroczyściej uwieńczyć.— W *Piątek* to jest d. *13* b. m., Koncert w *Radomiu;* nie wątpimy, że tam z podobnym zapałem P. *Kątski* przyjęty będzie.

W ciągu dnia onegdajszego zachorowało na cholerę osób 22, wyzdrowiało 21, umarło 10, pozostaje w kuracji chorych 136.

Niżej podpisany, ma zaszczyt uwiadomić Osoby interesowane, iż Pensję utrzymywaną dotąd w domu Nro 2244*a*, przy ulicy *Nalewki*, przeniósł na ulicę *Nowy-Świat* pod N° 1258*b*, do domu obecnie W. *Mokojewskiego*, dawniej *Żarnowskiego*. Nadto, prostując błędną niektórych opinję, winienem oświadczyć: że uczniowie kończący klassę IIIcią w pomienionym zakładzie, przyjmowani są na zasadzie udzielonego mi przywileju przez Wyższą Władzę, po złożeniu examinu, do IVtej klassy obu tutejszych Gimnazji. — Przełożony Pensji, Edward *Holtz*.”

Znany powszechnie z wytworności i obfitości dzieł swoich, Pan Józef-Ignacy *Kraszewski*, po blizko jednomiesięcznym pobycie w *Warszawie*, wczoraj to miasto opuścił.

Andrzej *Prax*, Patron Trybunału Cy: *Warszawskiego*, przeniósł zamieszkanie z domu N° 1765, do domu N° 257 przy ulicy *Freta* położonego.

Wyczytawszy w *Kurjerze* z 13go b. m., zachęcenie Publiczności *Warszawskiej*, do udania się w Niedzielę na *Czyste*, dla podziwiania tamże sztuk gimnastycznych Pan *Pitie* z *Petersburga;* śmiem polecić odwiedzenie i poratowanie biednej chorej Balbiny *Krzysztowskiej*, Matki 3ga Dzieci drobnych, wszystkich bez odzieży, dachu i posiłku. Kobieta ta, leży na garści barłogu w stajni, posessji N° 3107 na *Czystem*, należącej do Adama *Bogdańskiego*. Osoba pisząca to, dołącza dla tychże rubel jeden.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Okrężne*, Wszyscy i oddzielnie Panny *Ciemska*, *Szymanowska* i P. *Stolpe* po 2-kroć. Wkrótce w Teatrze Rozmaitości 1szy raz Komedja *Próba Małżeństwa*.

Kurs wczorajszy: za *pól-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 35, dają rs. 5 kop: 34; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 78 kop: 52, dają rs. 78 kop: 12, wartość kuponu rs. 1 kop: 14⁴/₉; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 17½, dają rs. 15 kop: 15½, wartość kuponu kop: 3½; za nową *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 40, wartość kuponu rs. 1 kop: 26⁷/₁₈.

Anglja.— Dzienniki *Angielskie* podają list P. *Wood*, donoszący, że do Lorda *Raglan* wysłano rozkaz, by muzeum w *Kerczu* od uszkodzenia ocalonem zostało. — *Daily-News* podaje, że próby odbyte z baterją pływającą *Glatton*, wykazały, że ten statek na nic się nie przyda, i że nie może chodzić ani za pomocą pary, ani za pomocą żagli. — W końcu Czerwca, piętnaście szalup kanjerskich miało być gotowych w *Portsmouth;* parostatki zapewne odprowadzą je do *Krymu*.— W dniu 26 z. m. na posiedzeniu Izby wyższej, Lord *Lindhurst* powstawał na Rząd *Austrjacki;* dowodził, że Rząd ten stał się wątpliwym sprzymierzeńcem, zapewniwszy sobie korzystną pozycję. Lord ten domagał się zburzenia *Sewastopola*, i prowadzenia wojny z energją. Lord *Clarendon* bronił *Austrji*, i dowodził, że zrobiła co można, jako Mocarstwo nie prowadzące wojny. Ton dzienników *angielskich* coraz więcej tchnie nieprzyjaźnią przeciw *Austrji*. (Jour: de St: Pet:).

Austrja.— Jenerałom *Letang* i *Crawford* dano rozkaz pozostania w *Wiedniu*, i czekania tam na bieg wypadków.— Według dziennika w *Ołomuńcu* wychodzącego, na 21,000 chorych w rozmaitych szpitalach wojskowych *Galicji* umieszczonych, 8,000 umarło. — Ostatnie układy prowadzone pomiędzy Hr: *Buol* a Mocarstwami *Zachodniemi*, nie doszły do skutku; *Austrja* ciągle odpowiada, że nie może się usunąć od podstawy czterech punktów; w sferach dyplomatycznych nawet zaczynają dostrzegać silne różnice pomiędzy *Austrją* a Mocarstwami *Zachodniemi* w sądach o wojnie.— *Austrja* widząc chęć Mocarstw sprzymierzonych przejścia za granicę czterech punktów, stara się zbliżyć do gabinetu *Pruskiego*. (Jour: de St. Pet:).

Zmniejszenie ostatnie armji, zmniejszy wydatki o 50 do 60 miljonów złr. rocznie. Żołnierze tysiącami przechodzą przez *Wiedeń*, udając się do wszystkich prowincji Cesarstwa. (Neue Pr: Ztg).

Danja.— Flotylla sprzymierzona z 14tu statków, wpłynęła na morze *Białe*, i udała się ku *Archangelowi*.— Według listów z *Kiel*, Oficerowie eskadry Admirała *Baynes* mało mają nadziei, by mogli coś dokonać pod *Kronsztadtem*. Oficerowie *Duńscy* i *Angielscy* w czasie pobytu floty, wyraźnie się unikali; na grubjaństwo majtków, mieszkańcy mocno się skarżyli. (Jour: de St. Pet:).

Francja. *Paryż*, 8 *Lipca*.— Obliczono, że od lat 3ch, *Francja* powołała pod sztandary 580,000 ludzi

z nową pożyczką; zaś wojna już kosztować ją będzie 1,500 miljo: fr., i nałożone nowe podatki.— Posiedzenia Izby potrwają do Soboty.— Nowa pożyczka wkrótce wypuszczoną w obieg zostanie, pomimo pożyczenia przez rząd z banku 60, a od miasta *Paryża* 15 miljo: fran:. — Cudzoziemców ciągle mnóstwo tu przybywa, ale krótko bawią. Urządzą pomiędzy *Londynem* a *Paryżem* pociągi spacerowe, dla ściągnięcia tu robotników *angielskich;* podobne pociągi mają urządzić między *Paryżem* a *Niemcami.*— Wkrótce ma być ogłoszony program uroczystości z powodu pobytu Królowej *Wiktorji;* zaczną się one w d. 9; podobno trwać będą do końca Sierpnia.— Tej zimy *Paryż* nie będzie miał teatru *włoskiego;* straty są zbyt wielkie. — Tłum ciekawy ciśnie się teraz do Teatru *Francuzkiego* dla widzenia Panny *Rachel.* Przed kassą, frymarki niezmierne robią się z biletami; policja tylko koniec może im położyć. (Ind: Bel:).

Flotylla szalup kanonierskich, przeznaczona na *Baltyk*, opuściła *Brest.*— Wszystkie pułki *paryzkiego* garnizonu, odbywają promenady militarne, pomimo niezmiernego gorąca. Nie wątpią, że pułki te powołane wkrótce zostaną do wojny z *Rossją;* przygotowują je zawczasu do trudów. — W *Bruxelli* wychodzić zaczął dziennik w języku *francuzkim*, p. t. *Le Nord*, mający na celu, służyć za łącznika pomiędzy *Zachodem* i *Rossją*, tak mało w ogóle znaną. (Dziennika tego który wychodzi od 1go Lipca przyszło już do *Warszawy* 11 numerów; prenumerata jego kosztuje w Pocztamcie Głównym 6 rs. k. 17½ na kwartał).— Według *Etoile-Belge*, atak na *Małachow* wykonany został w skutek wyraźnego rozkazu Cesarza. — Przygotowują czynnie we *Francji* wysyłkę nowych wojsk na *Wschód.* (J. de St. Pet:).

HISZPANJA.— Naczelnicy *Karlistowscy*, *Marsas* i *Estarrus* na czele 150 ludzi, zdołali z *Francji* dostać się do *Katalonji;* wysłano przeciw nim wojska.— *Espartero* zapewnia swych przyjaciół, że nie ma żadnej myśli ambitnej, że chce żyć spokojny i zapomniany, dla tego podawał się do dymissji; dzienniki jednak naganiają mu bardzo ten krok; niektóre nawet dowodzą, że w dzisiejszem okropnem położeniu kraju, powinien Xiążę *Wittorji* wznieść się nad prawo i losem kraju lepiej się zająć, kiedy ani Kortezy ani Królowa dotąd nic zrobić nie zdołały. (Ind: Belge).

TURCJA.— *Simois* przywiózł następne wiadomości z *Sewastopola* z daty 18 z. m. Wojska które dokonały wyprawy na *Kercz* wróciły, z wyjątkiem 4,000 ludzi, które pozostały w *Jenikale*. Admirałowie dokończają zburzenia *Anapy*. *Czerkiesi* zrabowali miasto przed przybyciem sprzymierzonych; mieszkańcy jednak uszli, unosząc co mieli kosztowniejszego za cofającemi się *Rossjanami*. Cztery okręta parowe wróciły na morze *Azowskie*, by uzupełnić spalenie i zburzenie *Arabatu*. Odbyto rekonesans wojenny *Teodozji*. Jenerał *Pelissier* zmienił rozdział komendy w armji *francuzkiej*. Utworzył korpus zwany korpusem *Czernoj*, złożony z dywizji *Camou* i *Canrobert*, dowodzony przez Jenerała *Bosquet*. Drugi korpus dowodzony przez Jenerała *Regnault de St. Jean d'Angely*, obejmuje dywizje *Mayran*, *Brunet* i gwardje. Gwardja zajmuje *Wzgórek Zielony* przed wieżą *Małachowa*, a *Turkom* pozwolono zająć inne pozycje zdobyte 7. Wydano rozkaz dzienny bardzo surowy przeciw zbytniemu zapałowi w bitwie.— Patryarchowie rozmaitych wyznań religijnych, zaprotestowali przeciw utworzeniu korpusu *anglo-tureckiego z rajasów;* lękają się wpływu Missjonarzy *Angielskich*. — *Korrespondencja Pruska* donosi, że wszystkie kontrakty zawarte przez dostawców Mocarstw *Zachodnich*, przedłużone zostały do 1857 r. Z tego wnioskować należy, iż z tej strony przynajmniej nie spodziewają się tak rychłego końca wojny, albo przynajmniej nie myślą o rychłem opuszczeniu *Turcji.* (Jour: de St. Pet:).

DONIESIENIA.

W tych dniach w jednej z tutejszych Restauracji, przez pomyłkę, zamiast **KUPONU** na kop: 60, wydano reszty Kuponem na Rsr. 60 Lit: A Nr 2864 z I° półrocza 1855 r. Uprasza się o zwrot za nagrodą Rsr. 15, do Drukarni Kurjera. — NB. w Dyrekcji Tow: Kred: stosowne ostrzeżenie nastąpiło.

W dniu 11 Lipca r. b., skradzione zostały dwa **LISTY ZASTAWNE** III okresu Lit: B. Nr 9,839, i Lit: B. Nr 9,840, we wsi w blizkości m. Radomia. Raczą przeto Szanowni Nabywcy Listów Zastawnych nie kupować takowych, jako nieprawnie posiadanych, gdyż stosowne środki w Dyrekcji Głównej Tow: Kred: przedsięwzięte zostały; w razie przeciwnym, stratę ztąd wynikłą, sami sobie przypiszą.



Dnia wczorajszego przy wysiadaniu do Banku i na ulicy Dzikiej, lub też w Mokotowie, mianowicie od Kolonji Mikulskich do Wierzbna. wypadł z kieszeni **PUGILARES** w stal oprawny, (jaki się zwykle używa do Papierów i Cygar, średniej wielkości, koloru ciemno-zielonego), w którym znajdowało się przeszło rs. **100**, z tych Kuponami rs. 43 kop: 80, reszta zaś Papierami Bankowemi, po największej części krajoweml; przytym były dwa rewersa, jeden na rs. 750 (złp. 5000), drugi na rs. 243 (złp. 1620) i wexel na rs. 150 (złp. 1000); oraz inne Papiery mniejszej wagi. Oddawcy zaręcza się nieochybnie przyzwoitą nagrodę, za zwróceniem zguby W. Mikulskiemu w Mokotowie.

Dwie Osoby jadące za dni parę wygodnym pojazdem do BUSKA, pragną zabrać na wspólny koszt, jednę lub dwie Osób.— Tamże do odnajęcia do 1 Października, 3 POKOJE z meblami i z Kuchnią; jest to w blizkości wód, w ogrodzie Krasińskich. Wiadomość przy ulicy Nowolipie Nr 2425, wchodząc w pawilonie na prawo, drugie piętro, drzwi zaraz przy schodach.

Nagrody Rs. **1.** — Kto znalazł Xiążkę do Nabożeństwa p. t. **OŁTARZ ZŁOTY**, zgubioną dnia 13 b. m. na Krak:-Przedmieściu, pomiędzy domem SSrów Malcza, a XX. Karmelitami; zechce ją oddać do handlu W. Pryfke, w domu SSrów Malcza pod Nr 372, koło Dobroczynności, a otrzyma powyższą nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe ciepła stopni 18. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 5 cali —.

TEATR WIELKI. Jutro, *Esmeralda.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Ziemia Obiecana. Nowy Teatr.*

Jutro, jeżeli pogoda posłuży, na Czystem, GIMNASTYK Wilhelm *Pitie* z Petersburga, wykonywać będzie **SZTUKI GIMNASTYCZNE**, oraz chodzić na **KULI** okrągłej. Cena wejścia od Osoby kop: 7½.

Mam zaszczyt uwiadomić szanowną Publiczność, że dnia jutrzejszego, Ogród przezemnie utrzymywany na Pradze pod nazwą *Dolinka Pragska*, uilluminowany będzie lampami nowego pomysłu; gdzie Muzyka pod dyrekcją P. *Jakobiego*, uprzyjemni wieczór łaskawym Gościom; — ja zaś ze swej strony dołożę starania, aby przez dobór **POTRAW** i **NAPOJÓW**, a zarazem rychłą usługę, zasłużyć sobie na łaskawe względy szanownej Publiczności.— Anna *Żygardłowicz.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 2 (14) Lipca 1855 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*